

Zgodnie ze słowem Bożym: „Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tym 2, 3-4). Dobra nowina! Sensem życia, wyznaczonym przez Boga, dla każdego człowieka jest bycie zbawionym. Oznacza to, że Ojciec Niebieski sprzyja nam we wszystkim, abyśmy osiągnęli cel, który On nam przeznaczył.

W swej dobroci Stwórca nie tylko udziela nam zbawienia, ale także czyni nas zdolnymi go osiągnąć. † Słyszac słowo „predestynacja” możemy czuć strach, bo bez światła Bożego może ono oznaczać zagładę losu: gdzieś ktoś wyznaczył mi przeżyć takie, a nie inne życie, z takim, a nie innym zakończeniem. Jest to smutne – żyć wiedząc, że nie masz wpływu na własne życie, że jesteś marionetką. Ten rodzaj myślenia może zniszczyć tylko słowo Boże.

Z pierwszych stron Biblii dochodzimy do wniosku, że Bóg stworzył człowieka mądrym, z nieśmiertelną duszą, a także wolnym w wyborze. Pismo Święte przesiąknięte jest tym przesłaniem, że człowiek jest niezależny od swego Stworzyciela. Nie jesteśmy niewolnikami tego, co świat mianuje losem albo fatum. Każdego dnia, w każdą chwilę jesteśmy wolni w swojej decyzji: o czym pomyśleć, co powiedzieć i co zrobić. Ale, jak mówił apostoł Paweł: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść” (1 Kor 6, 12).